

Sygn. akt XVC225/16

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 sierpnia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Gdańsku w XV Wydziale Cywilnym w składzie:

Przewodniczący: SSO Ewa Tamowicz

Protokolant: st. sekr. sąd. Agnieszka Lubańska

po rozpoznaniu w dniu 2 sierpnia 2016 r.

sprawy z powództwa A. M.

przeciwko (...) Spółka Akcyjna w W.

o zapłatę

1. Zasądza od pozwanego (...) Spółka Akcyjna w W. na rzecz powoda A. M. kwotę 80 000 zł. (osiemdziesiąt tysięcy złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 8 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty.
2. Zasądza od pozwanego (...) Spółka Akcyjna w W. na rzecz powoda A. M. kwotę 4 000 zł. (cztery tysiące złotych) tytułem zwrotu opłaty od pozwu oraz kwotę 7 217 zł. (siedem tysięcy dwieście siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

## UZASADNIENIE

Powód A. M. w pozwie (k. 2-5) domagał się zasądzenia od pozwanego (...) S.A. w W. kwoty 80.000,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 8 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia, na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 par. 1 k.c. oraz zasądzenia kosztów postępowania według spisu, który zostanie złożony, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 7.200,00 zł wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa 17,00 zł.

W uzasadnieniu powód podał, iż w dniu 24 kwietnia 2002 roku (powinno być 2000 roku) doszło do wypadku komunikacyjnego w wyniku, którego ojciec powoda J. M. doznał obrażeń ciała skutkujących jego zgonem na miejscu zdarzenia. Wyrokiem Sądu Rejonowego w Kartuzach z dnia 22 maja 2001 roku w sprawie o sygn. akt IIK415/00, M. K. został uznany za winnego zarzucanemu mu czynu z art. 177 par. 1 i 2 k.k. Pojazd, którym kierował sprawca zdarzenia w dacie wypadku korzystał z ochrony ubezpieczeniowej w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych na podstawie umowy ubezpieczenia zawartej z pozwanym.

Pismem z dnia 29 grudnia 2015 roku powód zgłosił pozwanemu roszczenie w kwocie 100.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w związku ze śmiercią ojca, zaś pozwany decyzją z dnia 7 stycznia 2016 roku odmówił uznania roszczenia powoda, wskazując, iż w sprawie została w dniu 21 listopada 2001 roku zawarta ugoda, która wyczerpała wszelkie roszczenia powoda względem pozwanego z tytułu tej szkody. Powód podniósł, iż ugoda z 2001 roku została zawarta przez matkę małoletniego wówczas powoda bez zgody sądu rodzinnego, wobec czego jest nieważna.

Uzasadniając swoje roszczenie powód wskazał, iż był z ojcem bardzo zżyty w związku, z czym śmierć ojca wywołała u powoda wielki ból i zmieniła negatywnie jego życie, zaś powód do dziś nie pogodził się z przedwczesną śmiercią ojca.

Jako podstawę prawną żądania odsetek powód wskazał art. 481 par. 2 k.c. i podał, iż żąda zasądzenia odsetek od dnia 8 stycznia 2016 roku, albowiem pozwany decyzją z dnia 7 stycznia 2016 roku odmówił uznania roszczenia powoda, a tym samym pozostaje w opóźnieniu od dnia następnego.

W odpowiedzi na pozew (k. 31-35) pozwany (...) S.A. w W. wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów postępowania, w tym zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany przyznał, iż w dnia 24 kwietnia 2000 roku miało miejsce zdarzenie drogowe w wyniku, którego śmierć poniósł J. M. - ojciec powoda, będący kierującym pojazdu D. (...) nr rej. (...), który to pojazd zderzył się z pojazdem P. nr rej. (...) (ubezpieczonym w zakresie OC posiadacza pojazdu mechanicznego u pozwanego), kierowanym przez M. K.).

Jednocześnie wskazał, iż I. M., działając w imieniu własnym oraz małoletnich wówczas dzieci, tj. powoda, K. M. i P. M., zgłosiła szkodę u pozwanego jako ubezpieczyciela OC sprawcy, zaś pozwany po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego zawarł z nią ugodę z dnia 21 listopada 2001 roku na mocy, której wypłacił łącznie na rzecz roszcujących kwotę 32.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia i stosownego odszkodowania z tytułu pogorszenia się sytuacji życiowej w zamian za zrzeczenie się wszelkich dalszych roszczeń, związanych z wypadkiem.

Niezależnie od powyższego, pozwany zakwestionował roszczenie objęte pozwem zarówno, co do zasady, jak i wysokości, podnosząc następujące zarzuty: zarzut powagi rzeczy ugodzonej (res transacta) w kontekście żądanego zadośćuczynienia, zarzut przyczynienia się J. M. do śmiertelnych obrażeń ciała poprzez nieprawidłową technikę jazdy, co najmniej w 50%, zarzut rażącego zawyżenia kwoty zadośćuczynienia w kontekście roszczenia powoda oraz zarzut bezzasadności żądania odsetek ustawowych od zadośćuczynienia liczonych od daty wskazanej w pozwie.

Wyjaśnił pozwany, iż roszczenie powoda o zapłatę zadośćuczynienia wygasło i nie może być skutecznie dochodzone w niniejszym procesie, albowiem w dniu 21 listopada 2001 roku powód reprezentowany przez przedstawiciela ustawowego, matkę I. M. i poprzednik prawny pozwanego (tj. (...) S.A.) zawarli ugodę, na mocy której pozwany wypłacił kwotę 32.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania po zdarzeniu z dnia 24 kwietnia 2000 roku oraz przyznał na rzecz powoda rentę alimentacyjną, zaś w ugodzie tej zgodnie ustalono, iż opisane powyżej świadczenia wyczerpują wszystkie roszczenia wynikające z wypadku.

Ponadto, zdaniem pozwanego, zmarły J. M. przyczynił się do powstania śmiertelnych obrażeń ciała, poprzez nieprawidłową technikę jazdy, kierowanym przez siebie pojazdem D. (...) nr rej. (...), co było współprzyczyną wypadku drogowego z dnia 24 kwietnia 2000 roku, gdyż, jak wskazano w wyroku Sądu Rejonowego w Kartuzach i jego uzasadnieniu pojazd marki D. (...) bezpośrednio przed wypadkiem wykonywał manewr wyprzedzania w sposób nieprawidłowy, co stanowiło współprzyczynę wypadku drogowego, co z kolei nakazuje przyjęcie przyczynienia się zmarłego do zgonu.

Jednocześnie, w ocenie pozwanego, przedmiotowe zdarzenie mogło oczywiście spowodować cierpienia powoda, jednakże nie uzasadniają one roszczenia o zapłatę dodatkowego zadośćuczynienia w kwocie 80.000,00 zł, które należy uznać za zbyt wygórowane, nieadekwatne do krzywdy powoda i wykraczające poza ramy utrzymania zadośćuczynienia w rozsądnych granicach, w tym rażąco przekraczające przeciętną stopę zamożności społeczeństwa, w szczególności biorąc pod uwagę datę wypadku, tj. 2000 rok.

Nadto, pozwany zakwestionował również roszczenie o zapłatę odsetek ustawowych od kwoty zadośćuczynienia, bowiem zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego, uzasadnione jest przyznanie odsetek od daty wyrokowania przez sąd pierwszej instancji.

### **Sąd ustalił i zważył, co następuje:**

Ojciec powoda J. M. urodził się w dniu (...), zatem w dacie wypadku w dniu 24 kwietnia 2000 roku miał 42 lata.

Powód A. M. urodził się (...). W chwili śmierci ojca nie ukończył jeszcze 15 lat. Poza tym J. M. miał jeszcze dwoje dzieci: córkę K. M. (obecnie W.) urodzona (...) oraz syna P. M. urodzonego dnia (...).

W chwili wypadku ojca powód uczęszczał do ostatniej klasy szkoły podstawowej, zamieszkiwał wraz z rodzicami i rodzeństwem. Ojciec powoda pracował w porcie w G. i to on utrzymywał rodzinę. Matka powoda nie pracowała zawodowo i zajmowała się wychowaniem dzieci oraz prowadzeniem domu, pracowała w ogródku, hodowała kury.

Z racji mieszkania na wsi i małych możliwości kontaktu z rówieśnikami, powód większość czasu spędzał z ojcem, z którym był mocno zżyty i któremu pomagał we wszelkich pracach przy domu, zaś ojciec uczył powoda gry w piłkę, w tenisa stołowego, w szachy. Pomagał też powodowi w odrabianiu lekcji, szczególnie w matematyce. Powód pomagał ojcu w pracach dodatkowych, których podejmował się dla uzupełnienia dochodów rodziny. Ojciec był dla powoda mentorem, przyjacielem i nauczycielem.

Ojciec powoda pokładał w dzieciach duże nadzieje chciał, aby dobrze uczyły się, a w przyszłości ukończyły studia, gdyż on takich możliwości nie miał.

Dowód: przesłuchanie powoda na rozprawie w dniu 17 05 2016 roku (czas 00:07:59 – 00:20:37) i w dniu 2 08 2016 roku (czas 00:49:19 – 01:03:25), zeznania świadka I. M. na rozprawie w dniu 17 05 2016 roku (czas 00:23:49 – 00:56:00), zeznania świadka K. W. na rozprawie w dniu 2 08 2016 roku (czas 00:09:42 – 00:47:55), akty stanu cywilnego w aktach szkody – luzem w aktach sprawy.

W roku 2000 Świąta Wielkanocne wypadły w dniach 23 i 24 kwietnia. W nocy z 23 na 24 kwietnia ojciec powoda pracował w porcie w G.. Po nocnej zmianie wracał do domu swoim samochodem D. (...) z tym, że samochodu tego nie prowadził. Źle się czuł i samochód prowadził M. Ż., a ojciec powoda podróżował na przednim siedzeniu pasażera.

Około godziny 9.30 w M., gmina Ż., M. K., kierujący pojazdem marki P. o nr rej. (...) nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że na prostym odcinku drogi nie zachował szczególnej ostrożności przy skręcie w lewo, w stronę drogi polnej, polegającej na należytej obserwacji drogi, w wyniku czego zjechał drogę wyprzedzającemu go pojazdowi marki D. (...) o nr rej. (...), którego kierowca chcąc uniknąć zderzenia zjechał na lewe pobocze, a następnie stracił panowanie nad prowadzonym pojazdem, po czym przejeżdżając na jezdnię zjechał na prawe pobocze, gdzie dachował w wyniku, czego J. M. doznał obrażeń ciała skutkujących jego zgonem na miejscu zdarzenia, zaś M. Ż. doznał obrażeń naruszających czynności narządów ciała na okres przekraczający siedem dni.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Kartuzach z dnia 22 maja 2001 roku w sprawie o sygn. akt IIK415/00, M. K. został uznany za winnego zarzucanemu mu czynu z art. 177 par. 1 k.k. w zbiegu z art. 177 par. 2 k.k., za co wymierzono mu karę jednego roku i sześciu miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres trzech lat.

Początkowo w opisie czynu zarzucanego M. K. przyjęto, że samochód D. (...) prawidłowo wyprzedzał samochód P. prowadzony przez M. K.. Po uzupełnieniu postępowania o opinie biegłego z opisu czynu wyeliminowano prawidłowość wyprzedzania przez pojazd D. (...).

Z opinii biegłego jednoznacznie wynika, że samochód D. (...) nie był prowadzony przez ojca powoda będącego jego właścicielem lecz przez M. Ż..

Dowód: wyrok Sądu Rejonowego w Kartuzach z dnia 22 05 2001 roku k. 130-131, 14-15, opinia kryminalistyczna k. 87-92, akt oskarżenia k. 93-96, protokół rozprawy z dnia 15 12 200 roku k. 97-101, ekspertyza wypadku drogowego k. 102-123, protokół rozprawy z dnia 22 05 2001 roku k. 124-129, zarządzenie o wykonaniu wyroku k. 132-133, zeznania powoda na rozprawie w dniu 17 05 2016 roku (czas 00:07:59 – 00:20:37) i w dniu 2 08 2016 roku (czas 00:49:19 – 01:03:25), zeznania świadka I. M. na rozprawie w dniu 17 05 2016 roku (czas 00:23:49 – 00:56:00), zeznania świadka K. W. na rozprawie w dniu 2 08 2016 roku (czas 00:09:42 – 00:47:55).

Nagła i niespodziewana śmierć ojca była dla powoda trudnym przeżyciem. Stracił on poczucie bezpieczeństwa zapewniane mu wcześniej przez ojca, który był osobą dominującą w rodzinie. Powód stał się agresywny i zamknięty w sobie zwłaszcza, że wówczas jako nastolatek, potrzebował szczególnie autorytetu ojca, zaś matka powoda, która załamała się po śmierci męża (ojca powoda) nie mogła poświęcić powodowi wystarczająco dużo uwagi. Musiała ona przy tym przejąć wiele obowiązków męża, w tym troskę o zapewnienie bytu materialnego rodziny.

W okresie żałoby, a nawet dużo później, powód nie mógł pogodzić się ze stratą ojca i przez długi czas nie wierzył w to, co się stało.

Po ukończeniu szkoły podstawowej powód rozpoczął naukę w liceum ogólnokształcącym. Wychowawczynie klasy powoda znała jego sytuację i często z nim rozmawiała, co było dla niego pomocą i wsparciem. Liceum powód ukończył w terminie, po czym rozpoczął i ukończył, aczkolwiek z rocznym opóźnieniem, studia na Politechnice(...)na kierunku Inżynieria sanitarna. Korzystał z jednorocznego urlopu dziekańskiego z powodu nie zaliczenia przedmiotu.

Po śmierci ojca powód nie korzystał z pomocy psychiatry, psychologa, ani psychoterapeuty.

Powód do dziś nie pogodził się z przedwczesną śmiercią ojca, która do dziś wywołuje u powoda żal i ból. W swoim życiu stara się jednak postępować tak, aby ojciec mógł być z niego dumny. Dlatego jako jedyny z rodzeństwa ukończył studia.

Dowód: zeznania powoda na rozprawie w dniu 17 05 2016 roku (czas 00:07:59 – 00:20:37) i w dniu 2 08 2016 roku (czas 00:49:19 – 01:03:25), zeznania świadka I. M. na rozprawie w dniu 17 05 2016 roku (czas nagrania 00:23:49 – 00:56:00), zeznania świadka K. W. na rozprawie w dniu 2 08 2016 roku (czas 00:09:42 – 00:47:55).

Sprawca wypadku, M. K., kierujący pojazdem marki P. o nr rej. (...) w dniu wypadku korzystał z ochrony ubezpieczeniowej w zakresie odpowiedzialności cywilnej udzielonej przez poprzednika prawnego pozwanego (...) S. A w W.. Okoliczność ta jest między stronami bezsporna.

W dniu 21 listopada 2001 roku matka powoda I. M., reprezentująca siebie oraz trójkę swoich dzieci, w tym powoda, zawarła z (...) S.A. w W. ugodę, na mocy której ubezpieczyciel wypłacił jej kwotę 32.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za śmierć J. M. i odszkodowania z tytułu pogorszenia się sytuacji życiowej oraz przyznał rentę w wysokości 450,00 zł miesięcznie (po 100,00 zł za każde dziecko plus 150,00 zł dla I. M.). W treści ugody I. M. oświadczyła, iż po wypłaceniu odszkodowania w wysokości 32.000.00 zł, roszczenia wynikające ze zgłoszenia szkody w dniu 1 lipca 2001 roku zostają zaspokojone w całości i zrzekła się wszelkich dalszych roszczeń do (...) S. A. w W..

Matka powoda nie zwracała się do sądu rodzinnego o zezwolenie na zawarcie tej ugody w imieniu swoich dzieci.

Dowód: ugoda z dnia 21 11 2001 roku k. 51, zeznania świadka I. M. na rozprawie w dniu 17 05 2016 roku k. 65-67 (czas 00:23:49 – 00:56:00).

Pismem z dnia 29 grudnia 2015 roku powód i jego rodzeństwo K. W. i P. M. zgłosili pozwanemu roszczenia o zadośćuczynienie w związku ze zgonem J. M. i wniesli o przyznanie na ich rzecz po 100.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia.

W odpowiedzi, pozwany pismem z dnia 7 stycznia 2016 roku odmówił przyznania żądanego zadośćuczynienia na rzecz powoda i jego rodzeństwa, wskazując, iż szkoda była przedmiotem postępowania likwidacyjnego, w którego wyniku zawarto ugodę z dnia 21 listopada 2001 roku, wyczerpującą roszczenia powoda.

Dowód: pismo z dnia 29 12 2015 roku k. 11-13, pismo pozwanego z dnia 7 01 2016 roku k. 9 akt.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zeznań powoda i świadków I. M. oraz K. W. (uprzednio M.). Ustalenia poczyniono także na podstawie dokumentów złożonych do akt przez strony, akt szkody oraz akt IIK415/00 Sądu Rejonowego w Kartuzach.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania powoda oraz świadków I. M. i K. W.. Na podstawie tych zeznań ustalono sytuację powoda przed śmiercią ojca, relacje z ojcem, zmianę sytuacji powoda po jego śmierci oraz skutki tej śmierci dla stanu emocjonalnego i rozwoju osobowego powoda. Zeznania te Sąd uznał za wiarygodne jako konsekwentne, wzajemnie zbieżne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego.

Sąd poczynił ustalenia na podstawie dokumentów urzędowych i prywatnych szczegółowo opisanych przy dokonywaniu poszczególnych ustaleń faktycznych złożonych do akt przez strony i znajdujących się w aktach szkody. Dokumenty te nie budziły wątpliwości Sądu, co do ich wiarygodności, nie były też kwestionowane przez strony reprezentowane przez profesjonalnych pełnomocników. Dowód z dokumentów oraz akt szkody został przeprowadzony na rozprawie dnia 2 sierpnia 2016 roku.

Na tej samej rozprawie przeprowadzono dowód z akt IIK415/00 Sądu Rejonowego w Kartuzach. Na podstawie tych akt, a szczególnie opinii biegłych i wyroku skazującego ustalono, że to M. K. kierujący samochodem P. został prawomocnie skazany za spowodowanie wypadku, w którym śmierć poniósł ojciec powoda. Ustalono i to, że ojciec powoda nie prowadził drugiego z samochodów uczestniczących w tym wypadku – D. (...) lecz był jego pasażerem.

Na rozprawie w dniu 2 sierpnia 2016 roku oddalono wnioski dowodowe pozwanego o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków M. K. i M. Ż. oraz o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego do spraw kryminalistycznej rekonstrukcji wypadków drogowych.

Pozwany w odpowiedzi na pozew podnosił zarzut przyczynienia się J. M. do śmiertelnych obrażeń ciała poprzez nieprawidłową technikę jazdy, co najmniej w 50%. W odpowiedzi na pozew pozwany wnosił o przesłuchanie świadków M. K. i M. Ż. na okoliczność przebiegu wypadku drogowego w dniu 24 kwietnia 2000 roku oraz nieprawidłowej (...) kierującego pojazdem D. (...) nr rej (...), a w konsekwencji przyczynienia się zmarłego do śmiertelnych obrażeń ciała. Pozwany wnosił także o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego do spraw kryminalistycznej rekonstrukcji wypadków drogowych celem ustalenia przebiegu wypadku w dniu 24 kwietnia 2000 roku, w szczególności ustalenia odpowiedzialności poszczególnych uczestników wypadku za jego zaistnienie oraz potwierdzenia nieprawidłowej techniki jazdy J. M. kierującego pojazdem D. (...), a w konsekwencji przyczynienia się zmarłego do śmiertelnych obrażeń.

Przed oddaleniem tych wniosków dowodowych przeprowadzono dowód z akt IIK415/00 Sądu Rejonowego w Kartuzach. Z dowodów tam zgromadzonych jednoznacznie wynika, że w czasie, gdy doszło do wypadku J. M. nie kierował żadnym pojazdem, a już szczególnie samochodem D. (...). Nie mógł więc swoją techniką prowadzenia tego samochodu przyczynić do wypadku, a w konsekwencji do powstania swoich śmiertelnych obrażeń. Skoro zaś wnioskowane dowody miały służyć wykazaniu przyczynienia się ojca powoda do powstania szkody w wyniku nieprawidłowego prowadzenia samochodu – bo taki w odpowiedzi na pozew postawiono zarzut – ich prowadzenie stało się bezprzedmiotowe. Wobec nie postawienia przez pozwanego zarzutu przyczynienia się do wypadku przez inną osobę niż ojciec powoda bezprzedmiotowe było również ustalanie na podstawie opinii biegłego odpowiedzialności poszczególnych uczestników wypadku za jego zaistnienie tym bardziej, że odpowiedzialność kierowcy samochodu P. została już przesądzona wyrokiem karnym skazującym, którego ustaleniami, co do faktu popełnienia przestępstwa Sąd w tej sprawie jest związany (art. 11 k.p.c.).

Roszczenie powoda jest zasadne.

Przed przystąpieniem do rozważań dotyczących należnego powodowi zadośćuczynienia odnieść należy się do zarzutów przyczynienia się ojca powoda do powstania śmiertelnych obrażeń oraz do zarzutu wygaśnięcia roszczenia powoda wobec zawarcia ugody z dnia 21 listopada 2001 roku.

Odnośnie zarzutu przyczynienia się ojca powoda do powstania śmiertelnych obrażeń, to jak już wyżej napisano przy omówieniu postępowania dowodowego, ponieważ ojciec powoda był pasażerem, a nie kierowcą pojazdu swoją techniką jazdy nie mógł wpłynąć na przebieg zdarzenia w dniu 24 kwietnia 2000 roku. Zatem zarzut ten jest bezzasadny.

W odniesieniu do zarzutu wygaśnięcia roszczenia - powagi rzeczy ugodzonej (res transacta), Sąd ustalił, iż matka powoda istotnie zawarła w imieniu własnym i wszystkich dzieci ugodę z dnia 21 listopada 2001 roku. Ugoda ta nie jest jednoznacznie zredagowana i nie wynika z niej ostatecznie, który z jej beneficjentów, jakie kwoty i z jakiego tytułu otrzymał. W ugodzie mowa jest bowiem o jednej kwocie 32.000,00 zł dla czterech osób jako odszkodowanie i zadośćuczynienie. Drugim elementem ugody jest oświadczenie matki powoda, że przez wypłacenie tej kwoty jako odszkodowania zostają zaspokojone w całości roszczenia wynikające ze zgłoszenia w dniu 1 lipca 2001 roku i że I. M. zrzekła się wszelkich dalszych roszczeń wobec ubezpieczyciela dotyczących szkody z dnia 24 kwietnia 2000 roku.

Jak wynika z poczynionych ustaleń I. M., nie zwracała się do Sądu Rodzinnego o wyrażenie zgody na zawarcie ugody z dnia 21 listopada 2001 roku w imieniu swoich dzieci. W dniu zawarcia tej ugody wszystkie dzieci J. i I. M. były małoletnie.

Zgodnie z przepisem art. 94 par. 1 k.r.o., jeżeli jedno z rodziców nie żyje albo nie ma pełnej zdolności do czynności prawnych, władza rodzicielska przysługuje drugiemu z rodziców. To samo dotyczy wypadku, gdy jedno z rodziców zostało pozbawione władzy rodzicielskiej albo gdy jego władza rodzicielska uległa zawieszeniu. Zgodnie zaś z przepisami art. 101 k.r.o., rodzice obowiązani są sprawować z należytą starannością zarząd majątkiem dziecka pozostającego pod ich władzą rodzicielską (par. 1). Rodzice nie mogą bez zezwolenia sądu opiekuńczego dokonywać czynności przekraczających zakres zwykłego zarządu ani wyrażać zgody na dokonywanie takich czynności przez dziecko (par. 3).

W doktrynie prawa rodzinnego oraz w judykaturze wyrażane są poglądy, że rodzice, sprawując zarząd, dokonują szeregu czynności mogących mieć po pierwsze charakter czynności prawnych albo tylko faktycznych, a wśród czynności prawnych szczególną rolę odgrywają czynności dokonywane w imieniu dziecka, w tym czynności w postępowaniu sądowym. Czynności zarządu można podzielić na: na czynności zwykłego zarządu i czynności przekraczające ten zarząd. Ten ostatni podział zbliżony jest do podziału czynności zarządu w odniesieniu do zastępczego zarządu majątkiem osobistym drugiego małżonka. Występują tutaj jednak istotne różnice. W szczególności dodatkowym kryterium podziału tych czynności jest szeroko pojęte dobro dziecka, a zwłaszcza ochrona jego przyszłych interesów życiowych. Ponadto, zakres samodzielności rodziców jest węższy, ponieważ zarządzają oni jednak cudzym, a nie własnym majątkiem, i w razie wątpliwości należy z zasady przyjąć, że dana czynność przekracza ramy zarządu zwykłego. Rodzice mogą dokonywać czynności przekraczających granice zarządu zwykłego (art. 101 par. 3 k.r.o.) jednoosobowo, ale nie „samodzielnie”, ponieważ zawsze wymagane jest w tej mierze zezwolenie sądu (za wyjątkiem jednak czynności wskazanych przez sąd na podstawie nowego art. 104 par. 2 k.r.o., co nie ma znaczenia w rozpoznawanej sprawie, gdyż przepis ten w listopadzie 2001 roku nie obowiązywał. Zezwolenia udziela sąd na wniosek, który może być złożony przez każde z rodziców. Ponieważ sąd udziela zezwolenia, a nie zgody, to konsekwencją jego braku jest nieważność dokonanej czynności i nie może ona być następnie konwalidowana (uchwała pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 30 kwietnia 1977 r., IIICZP73/76, OSNCP 1978/2/19). Kryteria zakwalifikowania danej czynności do przekraczających zakres zwykłego zarządu, nawiązują do ustalonych w tej mierze poglądów wypracowanych nie tylko na gruncie prawa rodzinnego, ale także w prawie rzeczowym. Dla ustalenia, czy dana czynność mieści się w ramach zwykłego zarządu, czy też przekracza jego zakres, pomocne są kryteria obiektywne, w postaci katalogu czynności zaliczanych powszechnie do zwykłego zarządu oraz katalog czynności uznawanych zgodnie za przekraczające te ramy. Pomocne są także kryteria subiektywne, a mianowicie ocena sytuacji majątkowej „posiadacza” majątku, wartość i charakter czynności w stosunku do wartości i charakteru głównych składników danego majątku oraz okoliczność odpłatnego albo nieodpłatnego (także „nieobciążliwego”) nabycia danego przedmiotu.

Powszechnie, w judykaturze i doktrynie, uważa się, że przykładowy, otwarty katalog czynności zwykłego zarządu zawiera w szczególności czynności fizyczne i prawne wiążące się ze zwykłym korzystaniem z majątku, służące zachowaniu substancji majątku w stanie niezmienionym, niepogorszonym, wymianę typowych składników masy majątkowej bez zmiany jej przeznaczenia, zwyczajne bieżące naprawy składników majątku, wnoszenie opłat, podatków, stałych płatności itp. Natomiast do czynności przekraczających ramy zwykłego zarządu, zalicza się w

szczegółności następujące czynności: nabycie, zbycie, zrzeczenie się lub istotne obciążenie nieruchomości oraz praw o większej wartości, zmiana sposobu gospodarowania ważnym składnikiem majątku, zmiana przeznaczenia części nieruchomości, znaczniejszy remont lub przebudowa budynku, ustanowienie odrębnej własności lokalu, dokonanie podziału nieruchomości. Kryteria subiektywne wymagają w szczególności ustalenia, czy dana czynność dotyczy wartości, stanowiącej istotny, znaczący ułamek wartości całego majątku.

Mając na uwadze rodzinnoprawny charakter zarządu majątkiem dziecka, sięgnąć można także do rozważań odnoszących się do zakresu czynności zastępczego zarządu majątkiem osobistym drugiego małżonka (art. 29 k.r.o.). Jednak z uwagi na specyfikę sytuacji dziecka uwzględnić trzeba ponadto i inne kryteria, w szczególności wskazane w judykaturze SN: „ciężar gatunkowy dokonywanej czynności, jej skutków w sferze majątku małoletniego, wartości przedmiotu danej czynności oraz szeroko pojęte dobro dziecka i ochrona jego interesów życiowych" (wyrok SN z dnia 16 listopada 1982 r., ICR234/82, Lex8486).

W judykaturze i doktrynie wskazano także przykłady czynności przekraczających ramy zwykłego zarządu majątkiem dziecka. W szczególności zaliczyć do nich należy: występowanie w sprawach o „podział majątku wspólnego, w którym partycypują jako spadkobiercy dzieci" (wyrok SN z dnia 19 maja 2005 r., VCK648/04, Lex380939); zrzeczenie się dziedziczenia, odrzucenie spadku, przyjęcie spadku wprost (postanowienie SN z dnia 15 lipca 2005 r., IVCK20/05 OSNC 2006, nr 6); decyzja o likwidacji ksiąteczki mieszkaniowej małoletniego i pozbawienia go prawa do premii gwarancyjnej (wyrok SN z dnia 23 listopada 1995 r., IC172/94, Pr. Bank. 1997, nr 4, s. 83) – tak T. Sokołowski: komentarz do art. 101 k.r.o. (w) programie komputerowym Lex, tezy 11, 14 i 14a).

Zdaniem Sądu ugoda z dnia 21 listopada 2001 roku, mocą której matka powoda w zamian za świadczenie odszkodowawcze i rentę o charakterze alimentacyjnym na rzecz siebie i trojga dzieci zrzekła się dalszych roszczeń wobec ubezpieczyciela stanowiła czynność przekraczającą zakres zwykłego zarządu majątkiem małoletnich dlatego, że pozbawiła ich prawa dochodzenia przyszłych roszczeń wynikających ze śmierci ich ojca. Zubożyła majątek dzieci w tym powoda i została zawarta wbrew szeroko rozumianemu dobru dzieci. Ugoda ta jest więc nieważna ( art. 58 par. 1 k.c.) jako sprzeczna z art. 101 par. 3 k.r.o. Na jej zawarcie matka powoda nie uzyskała bowiem zezwolenia sądu opiekuńczego. Zatem i ten zarzut pozwanego jest bezzasadny.

W ocenie Sądu, roszczenie powoda o zapłatę zadośćuczynienia w kwocie 80.000.00 zł. jest zasadne.

Powód swoje roszczenie kierował przeciwko pozwanemu jako odpowiedzialnemu z tytułu umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej sprawy wypadku.

Zasada odpowiedzialności pozwanego na podstawie przepisów art. 822 par. 1 i 4 k.c. oraz związanie Sądu orzekającego, co do faktu popełnienia przestępstwa wyrokiem karnym skazującym (art. 11 k.p.c.) wydanym przeciwko sprawcy wypadku nie były w tej sprawie sporne.

Powód domagał się zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w wyniku naruszenia jego dobra osobistego - prawa do utrzymywania więzi rodzinnych z ojcem.

Zgodnie z przepisem art. 448 k.c. w związku z art. 24 par. 1 k.c., w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

Zgodnie z jednolitą w tej chwili linią orzecniczą – por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 22 lutego 2004 roku, IIACa641/03, Wokanda 2004/9/44 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 2006 roku, ICSK159/05, Lex371773 - jeszcze na gruncie art. 24 w zw. z art. 448 k.c. - tj. przed nowelizacją art. 446 k.c. ustawą z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie m.in. ustawy Kodeks cywilny (Dz. U. z 2008 roku nr 116, poz. 731), polegającą na dodaniu do tego przepisu par. 4, który obowiązuje z dniem 3 sierpnia 2008 roku, formułowano tezy o ochronie tak doniosłych dóbr osobistych, jak prawo do życia w rodzinie, prawo do życia w związku małżeńskim, posiadania

obojga rodziców, czy życia w pełnej rodzinie (także wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 14 grudnia 2007 roku, IACa1137/07, POSAG 2008/1/50, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 15 lipca 2010 roku, IACa437/10). Wątpliwości w tym względzie rozwiewa uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 roku (IIICZP76/10, Lex604152) w świetle, której najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 par. 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 roku, a następnie wyrok SN z dnia 11 maja 2011 roku (ICSK621/10, Lex 848128), potwierdzający powołaną tezę i stwierdzający dodatkowo, że wprowadzenie art. 446 par. 4 k.c. doprowadziło jedynie do zmiany w sposobie realizacji roszczenia przez skonkretyzowanie osób uprawnionych do jego dochodzenia oraz przesłanek jego stosowania.

Poglądy te mają swoje źródło w przepisach Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Zgodnie z przepisem art. 47 Konstytucji, każdy ma prawo do ochrony prawnej życia prywatnego, rodzinnego, czci i dobrego imienia oraz decydowania o swoim życiu osobistym. Ogólną normę konstytucyjną wypełniają i precyzują przepisy art. 23, 24 i 448 k.c. Zgodnie z przepisem art. 23 k.c., dobra osobiste człowieka przykładowo wymienione w tym przepisie pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Katalog dóbr osobistych wskazany w tym przepisie ma charakter przykładowy. Przepis art. 24 par.1 k.c. z kolei stanowi, iż ten, czyje dobro osobiste zostało naruszone może żądać, od osoby, która dopuściła się naruszenia, zadośćuczynienia pieniężnego na zasadach przewidzianych w kodeksie. Zgodnie natomiast z przepisem art. 448 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego Sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

W pierwszej kolejności zauważyć należy, iż w każdej sprawie z art. 23 i 24 k.c. niezbędne jest sprecyzowanie dobra osobistego, które stanowi przedmiot ochrony. Wyznacza to, bowiem granice i kierunek rozpoznania sprawy. Chodzi przy tym nie tylko o elementy stanu faktycznego i podstawę jurydyczną zaistniałego sporu, ale także o system wartości powszechnie uznawanych w danym społeczeństwie dopełniający treść praw podmiotowych przysługujących jednostce. Przepis art. 23 k.c. nie wymienia wprost więzów rodzinnych, czy też ogólnie prawa do życia rodzinnego człowieka jako dobra osobistego. Jednak skoro przepis ten jedynie przykładowo wskazuje katalog dóbr osobistych, wyliczenie zawarte w nim nie jest wyczerpujące. W orzecznictwie sądowym konkretyzowane są ciągle inne jeszcze dobra osobiste niż wymienione w przepisie art. 23 k.c. Istnieje stała tendencja do rozszerzania katalogu wartości uznanych za dobra osobiste człowieka. I tak Sąd Najwyższy stwierdził, że otwarty katalog dóbr osobistych obejmuje także dobra osobiste związane ze sferą życia prywatnego, rodzinnego, ze sferą intymności (por. SN z dnia 18 stycznia 1984 roku, ICR400/83, OSN 1984 poz. 195). Biorąc pod uwagę nie zamknięty zakres pojęcia "dobra osobiste" ważną podstawę do uznania dalszych typów dóbr podlegających ochronie stanowią przepisy konstytucyjne o prawach i wolnościach obywatelskich oraz konwencje międzynarodowe. Cechą cywilnoprawnej ochrony dóbr osobistych jest to, że istnieją one niezależnie od woli prawodawcy, który jedynie proklamuje ich ochronę, a Sąd zobowiązany jest do objęcia ochroną także dóbr osobistych nie wymienionych w przepisach prawa. Przy ocenie naruszenia lub zagrożenia dobra osobistego decydują kryteria przede wszystkim obiektywne. Oznacza to, że Sąd powinien odwołać się do ocen i opinii przyjmowanych w danej społeczności.

W charakterystycznym dla polskiego społeczeństwa systemie wartości, szczególny samodzielny status przysługuje życiu rodzinnemu człowieka. Sfera więzi rodzinnych, życia rodzinnego stanowi w naszej kulturze wartość wysoko cenioną społecznie i zasługującą na ochronę prawną. To właśnie usytuowanie jednostki w rodzinie pozwala jej określić swoją tożsamość, stanowi punkt odniesienia do wszelkich działań, jakie człowiek w życiu podejmuje. Jest to sfera życia człowieka bardzo intymna i posiadająca dla jakości życia ludzkiego jedno z podstawowych znaczeń.

W rozpoznawanej sprawie powód określił dobro osobiste – prawo do zachowania więzi rodzinnej z ojcem, do poczucia bezpieczeństwa życia w pełnej rodzinie, do którego naruszenia doszło w wyniku wypadku w następstwie, którego zmarł ojciec powoda. Przy tak określonej podstawie roszczenia wskazać należy, że przesłankami zasądzenia świadczenia są bezprawność oraz zawinienie. Skoro sprawca wypadku został prawomocnie skazany za spowodowanie przestępstwa z



art. 177 par. 1 i 2 k.k., tym samym wina i bezprawność działania sprawcy wypadku, którego odpowiedzialność cywilną reasekuruje pozwany ubezpieczyciel są przesądzone.

Sąd nie miał wątpliwości, że powód doznał bardzo bolesnej straty wynikającej ze śmierci ojca. Niewątpliwym jest, że J. M. był dla swojego 14-letniego syna osobą szczególnie bliską, która istniałaby w życiu powoda jeszcze przez wiele lat. Powód byłby wychowywany przez ojca, doznawałby jego troski i opieki. Z ojcem wiązałyby się dla powoda dalsze wspólne przeżycia (wcześniej spędzali bardzo dużo czasu), a w konsekwencji i wspomnienia na całe życie. Ojciec byłby dalej osobą kształtującą osobowość, charakter i postawę życiową powoda. Z uwagi na wiek powoda, zamieszkiwanie w małym wiejskim środowisku i dominującą rolę ojca w rodzinie między powodem i ojcem nawiązała się silna więź wynikająca z osobistego kontaktu, ze szczególnej zawsze relacji ojca i syna.

Okoliczności te uzasadniają przyjęcie, że w następstwie wypadku z dnia 24 kwietnia 2000 roku i śmierci J. M. doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda w postaci zerwania łączących go z ojcem więzi rodzinnych i pozbawienia prawa do wychowywania się w pełnej rodzinie przez oboje rodziców.

Zatem powodowi przysługuje zadośćuczynienie za doznaną na skutek śmierci ojca krzywdę. Zadośćuczynienie pieniężne ma na celu przede wszystkim złagodzenie doznanych cierpień i pieniężne zrekompensowanie doznanej przez poszkodowanego krzywdy. Jest to świadczenie o charakterze kompensacyjnym, które powinno stanowić ekonomicznie odczuwalną wartość, jednak nie nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, co oznacza, że powinno zostać utrzymane w rozsądnych granicach. Rekompensata pieniężna ma stanowić jedynie rolę surogatu odszkodowania w klasycznym, cywilistycznym tego słowa znaczeniu, gdyż nie da się zrównoważyć w pełni uszczerbku niemajątkowego przy pomocy majątkowego środka ochrony, jakim jest świadczenie pieniężne.

Jeżeli chodzi o wysokość należnego zadośćuczynienia, to w literaturze wskazuje się na to, że czynnikami, które wpływają na wysokość zasądanego zadośćuczynienia są m.in.: rodzaj naruszonego dobra, rozmiar doznanej krzywdy - oceniany obiektywnie, intensywność naruszenia – oceniana obiektywnie, stopień negatywnych konsekwencji dla pokrzywdzonego wynikających z dokonanego naruszenia dobra osobistego, w tym także niewymiernych majątkowo, nieodwracalność skutków naruszenia, stopień winy sprawcy, sytuacja majątkowa i osobista zobowiązanego. (por. A. Rzetecka-Gil: Komentarz do art. 448 k.c. (w) programie komputerowym Lex). W sytuacji, gdy zdarzeniem wywołującym krzywdę jest śmierć osoby najbliższej, do okoliczności, które należy mieć na względzie miarkując wysokość zadośćuczynienia, zaliczyć należy między innymi: rolę pełnioną w rodzinie przez osobę zmarłą, wiek pokrzywdzonego oraz osoby zmarłej (por. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 10 lutego 2012 roku, IACa1380/11, Lex 1171313, wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 24 sierpnia 2012 roku, VACa646/12, Lex1220462).

Przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe jednoznacznie wykazało, że powód doznał niezwykle bolesnej krzywdy, której źródłem była strata bliskiej osoby – ojca. W ocenie Sądu, nagła i niespodziewana śmierć ojca i to w drugim dniu Świąt Wielkanocnych, spowodowała ciężkie przeżycia w sferze emocjonalnej powoda. Na rozmiar przeżyć wpływ miała także nieodwracalność tej straty oraz zaburzenie poczucia bezpieczeństwa osobistego i ekonomicznego, jakie całej rodzinie zapewniał J. M.. To on utrzymywał rodzinę, motywował powoda do nauki, stanowił dla niego wsparcie i wzór do naśladowania. Okres dorastania nastolatka jest bardzo istotny z punktu widzenia rozwoju psychiki i osobowości człowieka oraz kształtowania postawy na przyszłość.

Wobec tego, w ocenie Sądu, żądane przez powoda w wezwaniu do zapłaty z dnia 29 grudnia 2015 roku zadośćuczynienie w kwocie 100.000 zł byłoby w sytuacji powoda uzasadnione. Ostatecznie powód w pozwie domagał się kwoty 80.000,00 zł i o takim roszczeniu Sąd orzekł. Odniesienie się do kwoty wskazanej w wezwaniu do zapłaty jest jednak konieczne z uwagi na to, że na podstawie wprawdzie nieważnej dla powoda ugody z dnia 21 listopada 2001 roku powód jednak otrzymał od ubezpieczyciela kwotę pieniężną, której nie można dla powoda zindywidualizować i która miała także stanowić odszkodowanie za pogorszenie sytuacji życiowej w wyniku śmierci ojca. Oczywiście jest, że wartość ekonomiczna nawet części kwoty wskazanej w ugodzie jest dzisiaj niższa niż w roku 2001. Biorąc pod uwagę to, że powód ostatecznie dochodził zadośćuczynienia niższego niż to, jakie przysługiwałoby mu z uwagi na okoliczności

sprawy, Sąd przyznając mu całą żadaną kwotę zadośćuczynienia – 80.000,00 zł uznał, że zadośćuczynienie to nie będzie nadmierne i powód nie będzie wzbogacony kosztem pozwanego.

Przyznane zadośćuczynienie wraz z kwotą jaką powód wspólnie z matką i rodzeństwem otrzymał jest adekwatne do rozmiaru i rodzaju odniesionej przez powoda krzywdy i nie stanowi kwoty nadmiernej z uwagi na wiek powoda i to, że jeszcze przez wiele lat mógłby pozostawać w relacji z ojcem. Przy ustalaniu wysokości należnego zadośćuczynienia, Sąd miał na względzie i to, że powód został pozbawiony ojca w czasie, gdy kończył szkołę podstawową, miał zacząć naukę w liceum – w całkiem nowym środowisku i przed nim były poważne decyzje dotyczące wyboru drogi życiowej i wykształcenia. Gdyby ojciec powoda żył, to z uwagi na łączące ich relacje z pewnością doradzałby powodowi w tych wyborach, wspierałby go też materialnie, co ułatwiłoby powodowi utrzymanie się na studiach.

Dlatego, Sąd na podstawie przepisów art. 23 k.c., 24 par. 1 k.c. i art. 448 k.c. zasądził, zgodnie z żądaniem pozwu, od pozwanego na rzecz powoda kwotę 80.000 zł. O zadośćuczynieniu orzeczono w punkcie 1 wyroku.

O odsetkach ustawowych za opóźnienie orzeczono w punkcie 1 wyroku, zgodnie z żądaniem pozwu, na podstawie przepisów art. 481 par. 1 i 2 kc.

Odnośnie daty, od której powód mógł domagać się zasądzenia odsetek Sąd podzielił stanowisko wyrażone w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2013 roku w sprawie IIPK 53/13 (Lex 1418731), iż jeżeli zobowiązany nie płaci zadośćuczynienia w terminie wynikającym z przepisu szczególnego lub w terminie ustalonym zgodnie z art. 455 in fine kc, uprawniony nie ma niewątpliwie możliwości czerpania korzyści z zadośćuczynienia, jakie mu się należy już w tym terminie. W konsekwencji odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia należnego uprawnionemu już w tym terminie powinny się należeć od tego właśnie terminu. Stanowiska tego nie podważa pozostawienie przez ustawę zasądzenia zadośćuczynienia i określenia jego wysokości w pewnym zakresie uznaniu sądu. Przewidziana w art. 445 par. 1 k.c. możliwość przyznania przez sąd odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za krzywdę nie zakłada, bowiem dowolności ocen sądu, a jest jedynie konsekwencją niewymiernego w pełni charakteru okoliczności decydujących o doznaniu krzywdy i jej rozmiarze. Mimo więc pewnej swobody sądu przy orzekaniu o zadośćuczynieniu, wyrok zasądający zadośćuczynienie nie ma charakteru konstytutywnego, lecz deklaracyjny.

Powód domagał się odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 8 stycznia 2016 roku, to jest od dnia następnego od daty decyzji pozwanego o odmowie przyznania zadośćuczynienia. Tak wywiedzione żądanie jest więc uzasadnione, bo podejmując decyzję z dnia 7 stycznia 2016 roku pozwany przeprowadził już postępowanie likwidacyjne.

O kosztach postępowania orzeczono w punkcie 2 wyroku na podstawie przepisów art. 98 par. 1 k.p.c. oraz art. 99 i art. 108 par. 1 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, jako że pozwany przegrał sprawę w całości.

W punkcie 2 wyroku zasądzono od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4.000,00 zł tytułem zwrotu opłaty od pozwu oraz kwotę 7.217,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, które zostały ustalone na podstawie par. 2 pkt. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 roku, poz. 1804) w kwocie 7.200,00 zł wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł.